

J. J.

"Pancerz - od tarczy do czołgu", R. Siadek, Warszawa 1957 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 2/3, 607-608

1957

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



A. D u c r o c q, *La science à la conquête du passé*, Plon, Paris 1955, s. 283.

W swej popularnonaukowej pracy (wzbogaconej 44 ilustracjami w tekście i 17 poza nim) autor wskazuje na olbrzymie znaczenie ostatnich osiągnięć nauki dla uzyskania naukowego obrazu przeszłości naszej kultury.

Szczególnie dużo miejsca zajmuje omówienie problemu datowania zabytków prehistorycznych przy pomocy przyjętej już dziś powszechnie metody izotopu C 14. Badania, posługujące się węglem radioaktywnym, pozwalają na oznaczenie wieku Ziemi, zabytków sztuki antycznej itd. Zastosowanie izotopów przyczynia się jednak nie tylko do uściślenia wielu danych z różnych dziedzin nauki, lecz także sprawia, że powstają nowe nauki, jak np. dendrochronologia, dzięki którym wzbogacamy naszą wiedzę o dawnych mieszkańcach Ziemi, jej klimacie itp.

W bibliografii znajdujemy szereg współczesnych prac uczonych radzieckich, a spośród uczonych polskich nazwiska B. Halickiego i K. Jażdżewskiego.

W. W.

Bolesław K o z ł o w s k i, *Dzieje okrętu*, Wiedza Powszechna, 1956 r. s. 423

Ilość prac polskich dotyczących historii żeglugi jest znikoma, z tym większym uznaniem należy więc powitać wydanie przez Wiedzę Powszechną książki o historii okrętownictwa, której poziom niewątpliwie przekracza przeciętny poziom książek popularnonaukowych.

W oparciu o dość obszerną literaturę radziecką i zachodnio-europejską autor omawia całość dziejów okrętu poczynając od najstarszych urządzeń pływających aż do „Nautilusa” — amerykańskiej łodzi podwodnej z napędem atomowym. Autor nie ogranicza się przy tym do europejskiego kręgu cywilizacyjnego, poświęcając jeden z rozdziałów dżonkom i pirogom. Odrębne rozdziały omawiają również wkład rosyjski do okrętownictwa oraz dzieje polskich wysiłków dla stworzenia własnej floty. Z niektórymi twierdzeniami autora można polemizować (np. traktowanie Arciszewskiego przede wszystkim jako żeglarza, podczas gdy w rzeczywistości był to inżynier wojskowy i artylerzysta), nie umniejsza to jednak znaczenia tej pierwszej polskiej większej pozycji z dziejów żeglarstwa.

Wydawnictwo zaopatrzyło książkę w liczne ilustracje, w słownik terminów morskich oraz w słownik nazw geograficznych.

E.O.

R. S i a d e k, *Pancerz — od tarczy do czołgu*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1957, s. 203

Książka składa się z dwóch części. Pierwsza, zatytułowana *Dzieje pancerza*, stanowi chronologiczny przegląd pancerzy używanych w różnych krajach i epokach przez wojska różnego rodzaju broni. Obok zbroi indywidualnych, autor

opisuje opancerzenie rydwanów, konstrukcję wież oblężniczych oraz wozy bojowe aż do współczesnych czołgów rozmaitych typów i wielkości. Oddzielny rozdział zajmuje opancerzenie floty począwszy od pierwszych tego rodzaju jednostek z XVI wieku, poruszanych jeszcze wiosłami.

W drugiej części, noszącej tytuł *Technologia produkcji pancerza*, znajduje się krótki rys historyczny tej produkcji w minionych epokach oraz szerszy opis obecnie stosowanych procesów technologicznych. Całość jest powiązana z podstawowymi wiadomościami z dawnej i dzisiejszej metalurgii. Zakończenie książki jest bardzo aktualne: mówi o pancerzach chroniących przed promieniowaniem.

Przeszło 150 rysunków, w większości udanych, uzupełnia i wyjaśnia tekst.

Książka ukazała się w serii publikacji popularnonaukowych. Rola jej srowadza się zasadniczo do popularyzacji określonej dziedziny historii wojska, problemy zaś techniczne i historyczno-techniczne mają tu charakter raczej uzupełniający, przeznaczony dla rozszerzenia zasobu wiadomości czytelnika.

J.J.

Philipp L e n a r d, *Great Men of Science — a history of scientific progress from Pythagoras to the 20th century*, G. Bells and Sons Ltd, London 1954 (wyd. 4), s. 389. Tłumaczył z niemieckiego 2 wydania dr H. Stafford Hatfield.

Autor *Wielkich ludzi nauki*, laureat Nobla, podaje w tym dziele, którego pierwsze wydanie ukazało się przed ćwierćwieczem, biografie obejmujące naukową działalność uczonych, którzy dźwignęli naukę do obecnego poziomu. Ludzie ci wyrastając ponad swój wiek stanowili jakby kamienie milowe w wielkim pochodzie nauki.

Książka zawiera 65 życiorysów najwybitniejszych uczonych, głównie teoretyków, przy czym dobór nazwisk niekiedy nasuwa pewne wątpliwości. Jedy-nym Polakiem w tym świetnym towarzystwie jest Mikołaj Kopernik, o którym autor pisze bardzo szeroko, nie poruszając zresztą sprawy jego narodowej przynależności.

Cały materiał podany jest chronologicznie. Autor nie zrobił podsumowania działalności tego szeregu postaci, pozostawiając czytelnikowi wysnucie wszelkich wniosków.

B.O.

William W i l s o n, *Hundred Years of Physics*, Gerald Duckworth & Co Ltd., London 1950, s. 319.

Sto lat fizyki to książka omawiająca rozwój tej nauki poczynając od połowy XIX wieku, wstęp zaś wprowadza nas w poprzednie osiągnięcia w tej dziedzinie. Materiał został uporządkowany według poszczególnych zagadnień, zamieszczone są liczne wzory i wykresy, całość jednak nie wychodzi poza popularne ujęcie historii fizyki. Książka obejmuje rozwój następujących dziedzin (zamkniętych w 21 rozdziałach): zjawiska termiczne, światło, elektromagnetyzm,